

Sebastian SOŁTYSIK

Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania

## SPOSTRZEŻENIA Z WYWIADÓW Z SENIORAMI ZAMIESZKUJĄCYMI WIEŚ PONISZOWICE

**Streszczenie.** Artykuł opisuje spostrzeżenia i wnioski na temat życia codziennego seniorów zamieszkujących wieś Poniszowice. Informacje w nim zawarte pochodzą z wywiadów przeprowadzonych przez studentów Politechniki Śląskiej. Wprowadzenie do analizy stanowi opis sytuacji demograficznej i społecznej w Polsce oraz wynikające z tego znaczenie badanego problemu. Najważniejszym zagadnieniem, które zostało opisane, jest aktywność społeczna. Nasz zespół skupił się także na postrzeganiu miejsca swojego zamieszkania. Wykazane zostały obszary życia, które zostały pozytywnie ocenione przez respondentów, takie jak relacje sąsiedzkie czy sposoby spędzania wolnego czasu. Nie brakowało także sfer życia, które w ocenie respondentów powinny ulec poprawie. W tym zakresie najczęściej zwracano uwagę na opiekę medyczną i braki infrastrukturalne w gminie. Artykuł zawiera także interpretacje udzielanych przez seniorów odpowiedzi oraz propozycje, które mogłyby rozwiązać część trudności, z jakimi spotykają się oni w swojej codzienności.

## INSIGHTS FROM INTERVIEWS WITH SENIORS LIVING IN THE VILLAGE PONISZOWICE

**Summary.** The text describes observations and conclusions about everyday life of living in the village Poniszowice village. The data in this report come from interviews conducted by the students of the Silesian University of Technology. The introduction presents demographic and social situation in Poland and, resulting from this, the importance of the scientific research. The most important issue that has been described, is a social activity. Our team also focused on perception of respondents' own place of residence. The areas of life that have been positively evaluated by respondents are shown, such as neighborhood relations and ways of spending free time. We also indicated areas of life which in opinion our respondents should be improved. Most attention was paid to health care and lack of infrastructure in the municipality. The article contains the interpretations of the responses provided by the seniors and their suggestions what could solve some of the difficulties they face in their everyday life.

Ostatni wyż demograficzny miał miejsce w Polsce w latach osiemdziesiątych, kolejna dekada to spłaszczenie wskaźników, natomiast rozpoczynający się XXI wiek przyniósł

ujemny przyrost naturalny. Te zjawiska determinują pojawienie się efektu tzw. starzenia się społeczeństwa. Źródłem informacji o strukturze demograficznej może być Narodowy Spis Powszechny z 2002 roku, który donosi, że odsetek ludzi w wieku poprodukcyjnym wzrósł o 2,3% w stosunku do badania przeprowadzonego w 1988 roku. Wynik Spisu Powszechnego z 2011 roku, uwzględniając panujące tendencje, zapewne będzie alarmował o zwiększającej się liczbie osób w wieku powyżej 50. roku życia.

Po uzgodnieniu faktu, że na przestrzeni kolejnych lat problem ludzi w wieku poprodukcyjnym będzie stawał się coraz większy, należy przejść do szczegółowej diagnozy sytuacji. Naprzeciw temu wyzwaniu wychodzi szeroko zakrojony program badawczy PolSenior, który skupia specjalistów wielu dziedzin wokół debaty nad problemem życia codziennego ludzi starszych. Obok medycyny, psychologii czy ekonomii, do najistotniejszych perspektyw badawczych należy dorobek gerontologii społecznej, która jest dziedziną socjologii. Ten punkt widzenia przyjął zespół badawczy, którego byłem członkiem. Celem przeprowadzonych działań badawczych było opisanie życia codziennego, sąsiedztwa i warunków mieszkaniowych ludzi starszych, zamieszkujących wieś Poniszowice, która znajduje się niedaleko aglomeracji śląskiej.

Badania opinii to sfera, gdzie następuje weryfikacja założeń teoretycznych, zgromadzonej wiedzy i dotychczasowego doświadczenia z rzeczywistością, która na nowo definiuje i rozwija już znane pojęcia. Ze względu na specyfikę zagadnienia, które charakteryzuje się złożonością i wieloaspektowością, najbardziej adekwatną i dającą możliwie rzetelny obraz rzeczywistości metodą badawczą w przypadku tego projektu jest pogłębiony wywiad. Zasadniczym oczekiwaniem wobec badań, które przeprowadziliśmy, było uzyskanie analizy jakościowej w postaci głębokiej charakterystyki określonych zmiennych.

W kwestionariuszu wywiadu dominowały pytania otwarte, które miały na celu stworzenie możliwości wypowiedzi respondentowi, umotywowania swoich poglądów i wyjaśnienia istoty problemów, jakie go dotyczą.

Kluczowym zagadnieniem, które było punktem wyjścia do dalszej części wywiadu, było pytanie o aktywność społeczną. Często zdarzało nam się inicjować wywiady z ludźmi, którzy rozmawiali ze swoimi sąsiadami nieopodal klatek schodowych bloków, w których mieszkali. Było to bardzo symptomatyczne, bowiem okazało się, że więzi sąsiedzkie są w tej wspólnocie podstawą aktywności towarzyskiej. Godziny popołudniowe, w których pojawialiśmy się we wsi, były zwyczajową porą spotkań tamtejszych mieszkańców. Pierwszym respondentem okazał się mężczyzna w wieku 80 lat, który spacerował i rozmawiał z sąsiadem. W trakcie wywiadu dowiedziałem się, że mieszka sam i tak naprawdę to więzi z sąsiadami są źródłem

nie tylko zaspokojenia potrzeb społecznych i towarzyskich, ale także możliwością skorzystania z ich pomocy w codziennych sprawach. To przykład pozytywnych relacji międzyludzkich, które stają się podstawą towarzyskiej wspólnoty, odgrywającej niezwykle ważną rolę w życiu jej członków. W dalszej części wywiadu z tym mężczyzną chciałem ustalić, jaki jest jego poziom zadowolenia z warunków mieszkaniowych czy też z możliwości spędzania wolnego czasu. Powracał on i podkreślał w swoich wypowiedziach znaczenie pomocy sąsiedzkiej, na którą może liczyć, wskazując ją jako największy pozytyw płynący z miejsca swojego zamieszkania. Aktywność pozostałych respondentów także nawiązywała do miejsca, w którym żyli. Mieliśmy tam do czynienia z emerytowanym leśniczym, który nadal, już w ramach rekreacji, spędzał czas w okolicznych lasach. Popularne było także spotykanie się na ogródkach działkowych, które znajdowały się blisko trzech bloków, w których mieszkali respondenci. Reasumując, już analiza aktywności społecznej wykazuje istnienie korelacji między nią a cechą przywiązania do miejsca zamieszkania.

Zajęcia, jakimi na co dzień zajmują się mieszkańcy, mają związek z przestrzenią, w której żyją. Nie obserwujemy tutaj charakterystycznych dla dużych miast chęci izolacji i oderwania się od otaczającej rzeczywistości, a wręcz przeciwnie. Mieszkańcy Poniszowic dostrzegają naturalność codziennych więzi (wiążący kapitał społeczny), a także pozytywne aspekty terenów, na których mieszkają. Lasy, ogródki działkowe oraz życzliwy sąsiad to elementy tworzące specyficzną wspólnotę i środowisko społeczne, w którym mieszkańcy czują się dobrze.

Kolejnymi cechami, zaobserwowanymi przez zespół badawczy, była otwartość i życzliwość okazana nam podczas przeprowadzania wywiadów. Mogliśmy liczyć na gościnność respondentów, atmosfera była przyjemna i dawała szansę na owocną rozmowę. Wywiady trwały najczęściej około godziny i kończyły się z naszej inicjatywy. Nie dano nam odczuć pośpiechu czy faktu, że jesteśmy nieproszonymi gośćmi. Jest to rzadko spotykana sytuacja przy przeprowadzaniu wywiadów w miastach, gdzie respondenci niejednokrotnie wykazują ograniczoną przychylność czy też pośpiech. Tę obserwację socjologiczną można wyrazić w jasny sposób, podkreślając, że staropolska gościnność i wzorce zachowań mają się lepiej na wsiach aniżeli w mieście. Podsumowując analizę pozytywnych aspektów życia seniorów w Poniszowicach, należy stwierdzić, że dobrze wykorzystują oni potencjał terenu, na którym mieszkają. Potrafią wytworzyć tutaj sprzyjające środowisko społeczne, dzięki któremu ich zwyczajne życie jest łatwiejsze.

Młodsze pokolenie w większości wyjechało stąd do miasta, szukać tam swoich szans przede wszystkim w sferze zawodowej. Jest to zrozumiałe, gdyż Poniszowice nie są w stanie

zaferować im pracy, a to prowadzi do sytuacji, gdzie skład społeczny badanej przez nas populacji mieszkańców stanowią w większości ludzie powyżej 50. roku życia. Można więc w pewnym uproszczeniu stwierdzić, że Poniszowice to gmina, gdzie żyją ludzie starsi, a brak perspektyw dla ludzi w wieku produkcyjnym skutkuje ich wyjazdem z rodzinnej miejscowości. Najczęściej młodzi wyjeżdżali już na okres studiów bądź bezpośrednio do pracy zawodowej do oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów miast aglomeracji górnośląskiej. W kilku przypadkach respondenci, opisując relacje ze swoimi dziećmi, nie kryli niezadowolenia z braku odpowiedniego kontaktu z własnym potomstwem. Pojawiało się rozczarowanie wynikające z niedostatecznego zainteresowania domem rodzinnym, jakie wykazują zajęte pracą zawodową dzieci. W tym kontekście można stwierdzić, że dobre relacje międzyludzkie z członkami wspólnoty sąsiedzkiej są odpowiedzią na niesatysfakcjonujące relacje z własną rodziną. Jeden z respondentów wprost zadeklarował, że większą pomoc uzyskuje od sąsiada niż od przyjeżdżającej zbyt rzadko córki. Zjawisko niewystarczającego wsparcia młodszego pokolenia dla seniorów jest pierwszym elementem krytycznej oceny panującej sytuacji. Kolejne mankamenty, które sygnalizowali respondenci jako zjawiska utrudniające im życie codzienne, mają już charakter systemowy.

Funkcją projektu PolSenior jest między innymi wskazanie takich obszarów zaniedbań, które powinny stać się początkiem procesu reformy i poprawy sytuacji. Naturalnym przedmiotem zmartwień ludzi w podeszłym wieku jest stan zdrowia i co za tym idzie potrzeba korzystania ze służby zdrowia. Respondenci deklarowali niezadowolenie z jej poziomu, wskazując przede wszystkim na ograniczony dostęp do lekarzy. Niepokojące są także doniesienia o małej liczbie specjalizujących się w geriatrici młodych lekarzy. To sygnał alarmowy dla władz i decydentów. Niezbędne są działania, które pozwolą na zapewnienie na odpowiednim poziomie opieki medycznej dla osób w podeszłym wieku. Zadanie to leży w kompetencji władzy na szczeblu rządowym, lecz także na szczeblu samorządowym władze nie wywiązują się odpowiednio ze swoich obowiązków względem badanej przez nas grupy ludzi. Seniorzy zwracali uwagę na braki infrastrukturalne w gminie. Moją obserwacją jest zaś fakt, że władze gminy nie angażują się w życie społeczne, a wszystkie pozytywne wydarzenia we wspólnocie to oddolna inicjatywa ludzi. Tutaj także jest potencjał poprawy sytuacji przez organizowanie chociażby okolicznościowych spotkań czy uroczystości w gronie mieszkańców.

Moje, skrótkowo ujęte powyżej, refleksje, to wybrane wnioski płynące z przeprowadzonych wywiadów. Przedstawiłem ich główne akcenty: pozytywne aspekty życia codziennego, a także problemy, jakie dotyczą seniorów w Poniszowicach. Nie brakowało także

interesujących wniosków i spostrzeżeń socjologa, których nie można jednoznacznie klasyfikować. Najciekawsze z nich przytoczę, ponieważ mówią one wiele o podmiocie naszych badań.

Posłużyłem się już w swoim podsumowaniu nawiązaniem do staropolskich kanonów gościnności, które odnalazłem w Poniszowicach. Przyjmując tę perspektywę i sposób myślenia, można by stwierdzić, że np. jeżeli chodzi o podział ról między kobietami i mężczyznami można się spodziewać patriarchy. Okazuje się jednak, że bardziej zdecydowane i decyzyjne są kobiety. To one w większości badanych przez nas domostw pełniły rolę tzw. głów rodziny. Być może jest to związane z wiekiem respondentów. W literaturze z zakresu socjologii wsi spotkać można się z tezą, że w związkach rolę dominującą pełni mężczyzna, dzieje się tak na etapie młodości czy wieku średniego, natomiast zbliżając się do starości, wspomniany patriarchat zostaje zastąpiony partnerskim podziałem ról. Doświadczenie życiowe kobiet oraz ich mądrość stają się cennym zasobem, który wydaje się być szczególnie zauważany przez mężczyzn w określonym wieku. Zaobserwowałem, że małżeństwa z wieloletnim stażem, z którymi przeprowadzałem wywiad, darzą się szacunkiem, który rzadziej spotykany jest w przypadku małżeństw młodszych ludzi. Sami respondenci deklarowali, że wiele spędzonych wspólnie lat oraz rodzaj zależności, która jest jeszcze silniejsza, kiedy w większym stopniu starsi małżonkowie oczekują od siebie wzajemnej pomocy, wpływa na powstanie szczególnego zaufania między senioralnymi partnerami.

Kilka godzin spędzonych na wywiadach z seniorami pozwoliło mi lepiej poznać ich problemy i specyfikę życia codziennego. Jest ono wyraźnie odmienne od życia w środowisku wielkomiejskim. Toczy się w innym tempie, pojawiają się ograniczenia, które sprawiają, że czynności pozornie bezproblemowe stają się wyzwaniem. Pojawia się także problem ich relacji z innymi ludźmi, tworzenia wspólnoty i odnajdywania się w społeczeństwie. Z perspektywy socjologicznej starsi ludzie okazują się sprawnymi jednostkami, które starają się kreować wokół siebie interakcje chociażby z sąsiadami. W tym obszarze życia seniorzy radzą sobie całkiem nieźle, choć oczywiście może być lepiej. Oczekiwane są tutaj szczególnie inicjatywy integracji seniorów z młodymi, tak by mogli oni nawzajem czerpać ze swoich doświadczeń i możliwości. Starsi ludzie mają wiele do zaoferowania w postaci własnych przemyśleń i wiedzy, którą zdobyli i chcą się nią dzielić. Potrzebna jest wola współpracy i rozwiązywania problemów grupy społecznej, która, jak napisałem we wstępie, będzie stawała się coraz liczniejsza, a projekt PolSenior jest pozytywnym przykładem działania na ich rzecz. Pracę w ramach tego przedsięwzięcia uważam za niezwykle cenne

doświadczenie, które wzbogaciło nie tylko mój warsztat prowadzenia badań społecznych, ale także zwiększyło wrażliwość na ludzi, którzy potrzebują zainteresowania i pomocy ze strony młodszych pokoleń.

*Praca naukowa finansowana ze środków na naukę w latach 2007 – 2011, jako projekt badawczy zamawiany PBZ-MEiN-9/2/2006*

Recenzent: Dr hab. Adam Bartoszek, prof. UŚ